GAZETA KRAKOWSKA

Nro 56.

Z KRAKOWA DNIA 12 LIPCA 1815 Roku WE SZRODE.

Z Warszawy d. 4 Lipca.

W IMIENIU NAYIASNIEYSZEGO
CESARZA WSZECH ROSSYY KROLA
POLSKIEGO, &c. &c. &c.

Rząd Tymczasowy Królestwa Polskiego.

Udzieloną sobie władzą przez Naywyższy Wyrok w Wiedniu dnia $\frac{8}{20}$ Maia r. b. nayłaskawiey wydany, stanowi następuiącę ogólną działań swoich Organizacyą, i onę dla wykonania komu należy podaie.

Organizacya Ogólna.

Tymczasowego Rządu Królestwa Polskiego.

TYTUŁ I.

O Namiestnikach, ich Władzy i posiedzeniach.

Artykuł 1.

Stosownie do Wyroku Jego Cesarsko-Królewskiey Mości dnia 20 Maia r. b. wydanego, należy do Władzy Namiestnikow, aż do dalszych naywyższych rozkazow:

1mo Ogólne kierowanie Administracyą Królestwa;

2do Obsadzenie Urzędnikami wszelkich bez wyłaczenia mieysc;

3tio Wypełnienie traktatow i Konwencyi Wiedeńskich;

4to Stanowienie tymczasowych urządzeń;

5to Roztrząsnienie proiektów Komitetu Cywilnego; ułożenie praw organicznych stosownie do zasad konstytucyynych; wydawanie nowych w tey mierze Uchwał, i stopniowe wprowadzenie ich w exekucyą.

6to Rozrządzenie ogólne Skarbem pod własną odpowiedzialnością.

Art. 2. W przedmiotach tyczących się 5 i 6 punktu artykułu 1 (oprocz wydatkow potocznych) Namiestnicy nie będą stanowić, iak za poprzedniczem wysłuchaniem zdania Rady Stanu. We wszystkich innych przedmiotach, zasiągnienie zdania Rady Stanu zależeć będzie od ważności rzeczy i własnego Namiestnikow uznania.

Art. 3. Posiedzenia Namiestników odbywać się będą w pałacu Krasińskich zwanym, w Poniedziałek, we Srodę i w Piątek od 12tey do 4tey.

W przypadku potrzeby, Sessya nadzwyczayna na żądanie każdego członka zwołaną bydź może.

Art. 4. Komplet posiedzeń Namiestnikow składa się naymniey z osób trzech.

Art. 5. Na posiedzeniach Namiestnikow większość głosow stanowi decyzyą; trzyma na nich pióro Sekretarz Główny Rady Stanu, Referendarz Szaniawski.

Art. 6. Ilekroć Namiestnicy wezwą Prezyduiących w Ministeryach, albo Radcow Stanu, wezwani maią na posiedzeniach Namiestnikow głos doradczy, a zdania ich w protokole zapisane zostaną.

Art. 7. Namiestnicy zdawać będą raporta J. C. K. Mości z czynności na własnem posiedzeniu odbytych, z wyiaśnieniem powodow ich decyzyi, z przyłączeniem wyciągow zdań Rady Stanu, i znosić się będą przez Prezyduiacego z J. C. Xiążęcą Mością W. Xciem Konstantym, co do woyska narodowego, tudzież z Rzą-

dami ościennemi, i z Urzędnikami Cywilnemi i woyskowemi Rossyyskiemi.

Art. 8. Do wszystkich Władz w Królestwie posyłać będą Namiestnicy swe rozkazy przez Ministerya i wydziały oświecenia i Sprawiedliwości.

Art. 9. Arynga Ustaw, Uchwał, rozkazow i urządzeń Namiestnikow będzie następuiaca:

"W Imieniu Nayiaśnieyszego Alexandra I. Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego, &c. &c &c.

"Rząd Tymczasowy Królestwa Polskiego ,, — z dodaniem. "po wysłuchaniu zdania Rady Stanu, albo Prezyduiacego w Ministeryum N. N. ,, (w przypadkach gdy to mieysce mieć będzie.)

Art. 10. Rapporta do Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla, Uchwały ogólne, Ustawy organiczne, rozrządzenia funduszow na extraetatowe wydatki, podpisywane będa przez wszystkich Namiestnikow, rezolucye zaś i znoszenia się przez iednego z nich, a wszystko przez Sekretarza Jeneralnego zaświadczone bedzie.

TYTUŁ II.

O tymczasowey Radzie Stanu.

Art. 11. Tymczasowa Rada Stanu składa się z Namiestnikow, z Prezyduiących w Ministeryach, z Radcow Stanu i Referendarzow, przez Jego Cesarsko-Królewską Mość mianowanych.

Referendarz Szaniawski będzie Sekretarzem Rady Stanu, a w przypadku potrzeby zastąpionym bydź może przez innego Referendarza, którego Namiestnicy wyznaczą.

Art. 12. Rada Stanu odbywać będzie swe posiedzenia w pałacu Krasińskich zwanym w mieyscu na to osobno naznaczonem we Wtorek, Czwartek i Sobotę od godziny 11tey do 2giey. W razie potrzeby Sessya nadzwyczayna może bydź zwołaną przez Namiestnikow.

Art. 13. Ile razy Namiestnicy nie będą mogli znaydować się na posiedzeniu Rady Stanu, pierwszy z porządku członek iey kierować będzie porządkiem deliberacyi.

Art. 14. Nic nie może bydź roztrząsanem w Radzie Stanu, iak tylko to, co z polecenia Namiestnikow do niey przychodzić będzie.

Art. 15. Komplet Rady Stanu składać się będzie naymniey z siedmiu członkow, między któremi siedmiu więcey nad trzech Referendarzow znaydować się nie może.

Art. 16. Każden członek Rady Stanu, za daniem głosu od Prezyduiącego, ma prawo otworzyć myśl swoię w toczącey się materyi. Zdanie każdego zapisane będzie do protokołu. Większość głosow stanowi zdanie ogólne Rady, i to przesyła się na piśmie Namiestnikom wraz z rozpisami, ieżeli iakie będą. Na posiedzeniu Rady Stanu Namiestnicy wotować nie będą, i nie wchodzą do kompletu artykułem 15 naznaczonego.

Art. 17. Referendarze Stanu referować będą tak w Radzie Stanu, iak w osobno poruczonych im przez Namiestnikow przedmiotach.

TYTUŁ III.

O Ministeryach i Wydziale Oświecenia.

Art. 18. Stosownie do artykułow 3go i 8go Wyroku Cesarsko-Królewskiego z dnia 20go Maia, dołączaią się pod kierunek Prezyduiących w Ministeryach, Radcy Stanu iako to:

a) Spraw Wewnętrnych: Linowski (któremu Wyrokiem Naywyższym powierzone zostało zawiadywanie Wydziałem Policyi i Poczt.)
Gliszczyński.
JX Staszic.

b) Przychodow i Skarbu: Kochanowski.
Hrabia Plater.
Hrabia Alexander Potocki.

Art. 19. Stosownie do artykułu 12 Naywyższego Wyroku Cesarsko-Królewskiego pod pierwszeństwem Stanisława Hrabiego Potockiego Prezyduiącego w Wydziale Oświecenia Narodowego, zasiadać będą następuiące osoby, tymże Wyrokiem mianowane:

Hrabia Zamoyski.
Julian Niemcewicz.
Hrabia Ludwik Plater.
Xiądz Prażmowski.
Koźmian) Referendarze.
Horodyski)

Art. 20. Ministerya powyższe podadzą Rządowi tymczasowemu projekt wewnętrzney swey Organizacyi, zastosowany do ducha Konstytucyi. Do momentu iey potwierdzenia odbywanie Spraw w Ministeryach iść będzie torem dotychczasowym, z przydaniem Prezyduiącemu wła-

dzy Ministrom służacey.

Art. 21. Wydział Oświecenia Narodowego, który z przepisu Konstytucyi trudnić się ma i sprawami religinych wyznań, poda rownież proiekt wewnętrzney Organizacyi swoiey; tymczasem zaś działac będzie podług trwaiących dotąd prawideł.

Art. 22. Radcy Stanu, którym Naywyższy Wyrok nie przeznaczył imiennie Wydziałow, zaprzątną się tymczasowo dozorem części, iakie im powierzą Prezyduiacy w Ministeryach.

Art. 23. Referendarz Woyda zawiadywać będzie, tymczasowie iak dotąd, Wydziałem żywności. Stosunki iego z Ministeryum Wewnętrznem i z Jeneralnym Intendentem woysk Rossyyskich pozostąną tymczasowie iak były.

TYTUŁ IV.

O Sądownictwie.

Art. 24. Wszyskie sądowe Magistratury zachowuią się tymczasowie, i działać będą podług praw trwaiących do nowego urządzenia.

Art. 25. Tayny Radca Wawrzecki zawiadywać będzie tem wszystkiem, co dawniey do Ministeryum Sprawiedliwości należało, aż dopoki (połączony z Senatem) Departament Naywyższey Sądowey Instancyi nie zostanie zupełnie czynnym.

Art. 26. Powyższy Departament Naywyższey Sądowey Instancyi pod Prezydencyą Taynego Radcy Wawrzeckiego składać się będzie tymczasowo, stosownie do Naywyższego Wyroku, z następuiących Senatorow:

Woiewodow: Wybickiego.
Sobolewskiego.
Hrabiego Zamoyskiego.
Hrabiego Małachowskiego.
Zboinskiego Kasztelana.
Marcina Badeniego.)
Franciszka Grabowskiego.)
Dominika Kuczyńskiego.) Jako nowych
Puchałę, byłego Prezesa.) Senatorow
Tryb. Lubelskiego.) Kasztelanow.
Tymowskiego byłego Sę-)
dziego Appellacyynego.)

Art. 27. Dla przyśpieszenia Organizacyi Naywyższey Sądowey Instancyi, Tayny Radca Wawrzecki wraz z obecnemi Senatorami do teyże Instancyi mianowanemi podadzą Namiestnikom Proiekt tymczasowego urządzenia tego Naywyższego Sądu, i roztrząsną okoliczność zaległych Processow, do byłego Sądu Kassacyynego wytoczonych, i w iaki sposób nayprędzey ukończone bydź mogłyby.

TYTUŁ V.

Urządzenia Ogólne.

Art. 28. Wszystkie skargi przeciw Urzędnikom przez właściwe stopnie przechodzić powinny, i w takim tylko przypadku do Namiestnikow podawane bydź mogą, gdy podaiacy rozumieć się będzie skrzywdzonym przez decyzyą Ministeryalną, albo gdyby, we cztery tygodnie po podaney prozbie, Ministeryum żadney nie dało rezolucyi; — wszystko to stosownie do prawideł w podawaniu prozb do dawney Rady Stanu i Króla zachowuiących się.

Art. 29. Prozby w materyach władzy samym Namiestnikom właściwey, prosto do Rządu podawane bydź mogą.

Art. 30. Sposób zapisywania prozb do Namiestnikow będzie następuiący:

"Do Tymczasowego Rządu Królestwa Polskiego.,,

— od N. N. —

Postanowiono na Posiedzeniu Rządu w Warszawie d. 30 Czerwca 1815 r.

Łanskoy.
A. X. Czartoryski.
Nowossiltzoff.
Wawrzecki.
X. X. Lubecki.

Referendarz Stanu, Sekretarz Główny Rządu. J. K. *Szaniawski.*

Mamy podane urzędownie do ogłoszenia następuiące doniesienia o zaszłych bitwach w Niderlandach od d. 15 do 19 Czerw:

Rapport Jenerała Adjutanta Jego Imperatorskiey Mości Pozzo-di-Borgo z Bruxelli d. $\frac{7}{19}$ Czerwca.

D. $\frac{3}{15}$ Czerwca o godzinie 5tey z rana nieprzyiaciel attakował przednie straże woysk Pruskich, które były rozlokowane wzdłuż rzeki Sambry. Przednie straże, które stały w wioskach Lobes i Thuin, cofnęły się do Charleroi, gdzie Jen. Zieten

skoncentrował swoy korpus. Tenże przymuszony był cofnąć się do Sambry, z przyczyny, iż nieprzyiacielska siła była przewyższaiąca., i bataliion zostawiony dla bronienia mostu wyparty został.

Po odebraniu takich wiadomości Feldmarszałek Xże Blücher skoncentrował swą armiią przy miasteczku Sombref. Xiążę Wellington rozkazał woysku swemu zebrać się w mieyscach naznaczonych, w nocy zaś pociągnął z swą odwodową armiią pod las Soignes zwany, zaleciwszy przytem, aby korpus Xcia Oranii, stoiący przy Braine-le Comte tamże wymaszerował. i dnia $\frac{4}{16}$ Czerwca z rana do miasteczka Quatre-bras, gdzie schodzą się drogi od Charleroi do Bruxelli, i od Namur do Nivelles, z woyskami ruszył. O godzinie 2giey popołudniu był attakowany przez dwa nieprzyiacielskie korpusy pod dowodztwem Marszałka Ney i odwodową kawaleryą dowodzoną przez Jen. Kellermann. Z przyczyny nieprzybycia w ten czas Angielskiey jazdy i dla małoliczney jazdy Belgickiey, Angielska piechota w liczbie 6000 ludzi, odparła trzy nieprzyiacielskie attaki, i utrzymała swoią pozycyą. Przy wstąpieniu woysk Brunświckich w liniią, udzielny Xże dowodca ich był śmiertelnie raniony w serce kulą; niebacząc na taki wypadek woysko Brunświckie, z niewypowiedzianą walecznością biło się. Ku wieczorowi Xże Wellington wziął gorę nad nieprzyiacielem, który był przymuszony opuścić poboiowisko z znaczną stratą. W ten sam czas głowna siła Francuzka pod dowodztwem Bonapartego attakowała Feldmarszałka Blüchera, który zaymował pozycyą przy miasteczku Ligni.

Xże Wellington nie miał wiadomości żadney przez całą noc o zaszłych skutkach bitwy Pruskiey armii. W tymże czasie przybyła cała Angielska jazda, a korpus Jenerała Hill udał się ku miastu Nivelles. Takowe rozporządzenia w tym celu były zrobione, aby tegoż samego dnia wspólnie z Feldmarszałkiem Blücherem attakować nieprzyiaciela; lecz o godzinie 8mey z rana przybył od niego adjutant do Quatre-bras z doniesieniem, iż Feldmar. Blücher walcząc z pośpiechem z trzema tylko korpusami i utrzymawszy przez cały dzień pozycyą, o godzinie 9tey wieczorem był attakowany od kilku pułkow nieprzyiacielskiey jazdy, które przebiły sam środek woysk iego. Takowe niespodziane natarcie zrządziło nieco nieporządku, i Xże Blücher uznał za rzecz potrzebną cofnąć się ku miasteczku Vavre. W skutek takiey wiadomości Xże Wellington kazał swoiey piechocie i części artyleryi iść ku lasowi Soignes, sam zaś z jazdą został się w pierwszey pozycyi, i umyślił tegoż samego wieczora przybyć do Waterloo dla bliższey kommunikacyi z miasteczkiem Vavre. Jenerał Hill udał się ku Braine la Leud. Siłę nieprzyiacielską rachuią 120,000 piechoty i 22,000 jazdy. Pruski korpus Jenerała Bülow nie był czynny tego dnia dla tego, że tylko w dniu wczorayszym w wieczor przybył do miasta Gembloux, iako też i korpus Jenerała Kleista znayduiący się około Luxemburga. Ze strony Xcia Wellingtona także była mała część woysk w tey bitwie; strata Pruskiey armii rozciąga się do szesnastu, Angielskiey zaś do czterech tysięcy ludzi; ponieważ nieprzyiaciel nie ścigał Xcia Wellingtona, wnosić należy, że strata iego iest znaczna. My nie możemy przedsięwziąć krokow zaczepnych dopoty, poki nie będziemy uwiadomieni, że woysko Feldmar-

szałka Blüchera będzie mogło wspólnie działać; z resztą nam niewiadomy stan nieprzyiaciela; może bydź, że strata nie pozwala także i iemu przedsiębrać zaczepnych działań.

Rappo't Jenerała Adjutanta J. Imperatorskiey Mci Pozzo-di Borgo, znaydującego się w głowney kwaterze Feldmarszałka Xcia Wellingtona, z Bruxelli d. 19/16 Czerwca 1815.

Miałem iuż szczęście donieść w krotkości Waszey Xiążęcey Mości, o korzyściech odniesionych przez Xcia Wellingtona na dniu 17/5 t. m. przy Quatre-bras. Poruszenie Feldmarszałka Xcia Blüchera skłoniło przenieść swoią głowną kwaterę 17/5 do Waterloo. Woysko iego zaięło pozycyą przy zeyściu się drog, prowadzących do Bruxelli, Namur i Braine La leud, gdzie chociaż położenie mieysca było zupełnie odkryte, iednakowoż w nieznacznym sposobie położenie to wywyższa się w odległości prawie dwoch werst; na prawem skrzydle znayduią się murowany dom i ogrod oparkaniony.

W tey pozycyi skłonił się Xże Wellington stoczyć bitwę, rozstawił po mieyscach wyższych batterye, zaiął dom i ogrod, a woysko rozłożył w tyle na wzgorku, zasłoniwszy go od nieprzyiaciela i iego wystrzałow.

Ponieważ woysko Xcia Wellingtona składało się z woysk rożnych narodow, wzmocnił więc każdą część onych Angielską piechotą, i w taki sposob urządził, iżby mogła wspierać zagrożone mieysca. D. 18/6 popołudniu woysko Francuzkie pod dowodztwem Bonapartego rozpoczęło attak, którego pierwszy impet był na dom i las wyżey wzmiankowane. Nieprzyiaciel po długiem natężeniu i krzyku: " Niech żyie Cesarz!,, wyrugował w pół dozgiey część woysk broniących domu i ogrodu.

Xże Wellington osobiście ku temu punktowi pośpieszył, kazał dwom bataliionom gwardyi Angielskiey zdobyć to mieysce i utrzymać go do ostateczności. Rozkazy iego w moment dopełnione zostały.

Potem nieprzyiaciel wymierzył na nasz środek dwie silne kolumny piechoty wsparane jazdą, przeciw którym Xże Wellington osobiście poprowadził kilka bataliionow piechoty, a Lord Uxbridge wrąbał się ze swą jazdą. Anglicy poszli na bagnety, Francuzi zostali pobici, a Angielska konna gwardya do ucieczki zmusiła Francuzką jazdę. W tey rozprawie wzięto iednego orła, iednę chorągiew i do 1200 jeńcow. Zwycięzkie woyska powrociły do swego stanowiska i znowu w naylepszym porządku uszykowały się.

Tymczasem iednak Francuzi nie zaniechali attakować domu i ogrodu, będących na prawem naszem skrzydle, które po kilkakroć z rąk do rąk przechodziły. Widząc Bonaparte, że w przeciągu 4 1/2 godzin nie otrzymał naymnieyszego zysku, rozpoczął attak na naszem prawem skrzydle i zaczął go obchodzić w 17,000 jazdy. Xże Wellington przewidziawszy ten obrot, uczynił w skutek onego stosowne rozrządzenia. Obydwoch woysk jazdy poszły do attaku; Angielskie zaś piechotne czworograny zostały nieporuszonemi i konnica nieprzyiacielska, ani w ieden z nich wrąbac się nie mogła.

Odparty na wszystkich punktach nieprzyiaciel attakował o 6tey godzinie nasz środek i doszedł iuż do wzgorza przez nas zaymowanego; lecz Xże Wellington znowu uderzył na niego, do odwrotu zmusił i pokonawszy, do zupełnego nieładu go

przywiodł.

Feldmarszałek Xże Blücher dał znać z swoiey strony, że zacznie attakować nieprzyiaciela z prawego skrzydła. Posuwaiąc się naprzod oba Wodzowie, zdybali się o godzinie 9tey na polu bitwy.

O działaniach Pruskiego woyska nic tu nie donoszę, sądząc, że o tych szczegółowy opis będzie w Pruskich rapportach.

Woysko Xcia Wellingtona nie wynosiło w ten dzień iak 50,000 ludzi pod bronią, nieprzyiaciel był nierownie liczniey-szym, a mianowicie w jeździe. Następca Xże Oranii zaszczyciwszy się przykładnem męztwem, raniony został lekko kulą w lewe ramie. Strata nasza w zabitych i ranionych do 12,000 ludzi wynosi, w liczbie których wielu znayduie się sztabowych i wyższych officerow., Lord Uxbridge utracił nogę, Jenerał Picton zabity.

Głowna kwatera Xcia Wellingtona przenosi się dnia dzisieyszego do miasteczka Nivelles.

P. S. Przy odeyściu tego doniesienia odebrano wiadomośc o wzięciu iuż 300 dział, własnych ekwipażow Bonapartego, i mnostwa niewolnikow.

Doniesienie o zwycięztwie otrzymanem przez Feldmarszałkow Xiążąt Wellingtona i Blüchera w blisbości wsi la belle Alliance *zwaney, którą nadesłał Pruski Jenerał Leytenant Kniazebski.*

W dniu $\frac{3}{15}$ Czerwca za uczynionym ze strony Bonapartego napadem na Charleroi, Feldmarszałek Blücher uznał potrzebnem skoncentrować całe swoie woysko w pozycyi pod Sombref. Xże Wellington nie będąc w stanie łączyć się w tym dniu z woyskiem Xcia Blüchera, poprzestał na utrzymaniu ważnego stanowiska zwanego Les quatre Bras, z którego na drugi dzień miało nastąpić połączone zaczepne poruszenie przeciwko nieprzyiacielowi.

Xże Wellington ściągnąwszy woysko pod Quatre-Bras, dowiedział się dopiero d. $\frac{4}{16}$ o cofnieniu się woyska Xcia Blüchera ku Wawre, to było mu powodem, że on rownie odstąpił bez straty swe pozycye, rozciągnąwszy prawe skrzydło ku Braine la Leud, lewe zaś ku wsi Lahaye. Pod wieczor nieprzyiaciel pokazał się w wielkiey sile w odległości wystrzału działa od obozu.

Według wszelkich doniesień woysko Pruskie było w naylepszym porządku; Xże Wellington więc osądził był przyiąć bitwę na wspomnioney pozycyi w ten czas, kiedy woysko Pruskie zbliży się ku niemu. Uczynił on propozycye w tym względzie Feldmarszałkowi Xciu Blücherowi, któren zgodziwszy się na takową, postanowił zrobić poruszenie z woyskiem przez St. Lambert na prawe skrzydło i z tyłu nieprzyiaciela, na ten czas, kiedy nieprzyiaciel przypuści attak na Xcia Wellingtona. W skutku tego Xże Blücher dał rozkaz 4mu korpusowi, aby wyszedł z Wawre wcześniey: korpus ten przybył o godzinie 12tey do wsi St. Lambert, za którym postępowały 2gi i 1wszy korpusy.

Około godziny 11 z rana nieprzyiaciel zaczął występować w zaczepnym porządku ze wsi la belle Alliance, w kierunku ku wsi Hagoumont, iako ważnieyszemu punktowi pozycyi woyska Wellingtona, któren broniony był przez 1000 ludzi piechoty. Znayduiący się tam mur był umocniony. Dwa mocne nieprzyiacielskie napady, które nastąpiły niezwłocznie ieden po drugim, przez kolumny z 6ciu batalionow złożone, odpartemi zostały. Na-

owczas Bonaparte' uderzył osobiście z jazdą swoią na liniią woyska Feldmarszałka Wellingtona. Attak ten był odparty; lecz z przyczyny dymu pochodzącego z wystrzałow dział i broni, nie mogły bydź widziane podchodzące Francuzkie kolumny piechoty, które wszystkie rzucały się na środek. Nieprzyiaciel ponawiał swe attaki jazdą na rożne punkta w zamiarze, żeby dać czas do podstąpienia swoim kolumnom piechoty,

Piechota Angielska przez nieporownaną swoią wytrwałość i zimną krew, utrzymała zaiętą przez siebie pozycyą. Pierwszy ten attak był odparty o godzinie 2giey popołudniu; lecz Bonaparte ponawiał po 5 lub 6 razy do godziny 7mey w wieczor z rownym zapałem. Angielska konna gwardya pod dowodztwem Hr. Uxbridge, wieczorem uczyniła kilka świetnych napadow, i wycięła dwa bataliiony starey gwardyi. W ten czas nadzwyczayna strata ludzi i konieczna potrzeba przyciągnienia odwodow na pierwszą liniią, uczyniły wątpliwem położenie Xcia Wellingtona.

Tymczasem Feldm. Xże Blücher przybył z 4tym korpusem przez wieś Lasne ku Aywiers, i o godzinie 5tey rozpoczął pierwszy ogień na wzgorzach Aywiers, rozciągnąwszy lewe skrzydło do drogi prowadzącey do Genappe, celem aby przez to poruszenie odciąć nieprzyiaciela od Genappe. — W skutku tego Bonaparte zaiął piechotą wsie Lahaye, Papelotte i Frichemont, tym sposobem przeciął związek woysk Xiążąt Blüchera i Wellingtona. Feldm. Blücher dał iuż pierwey kierunek 1mu korpusowi z St. Lambert przez Ohain, dla wzmocnienia lewego skrzydła Xięcia Wellingtona. Czoło tego korpusu znaydowało się o godzinie 7mey w Lahaye, zaięto tę wieś bez znacznego odporu, udało się szybko naprzod, a tem samem przywrocił się związek między obydwiema woyskami.

Natenczas korpusy Pruskie 1wszy i 4ty wzięły razem kierunek na La belle Alliance, aby tym sposobem odciągnąć siły nieprzyiacielskie od Xcia Wellingtona, u którego ciągnęła się mocna bitwa na całey linii, co zmusiło było iego cofnąć nazad część artyleryi swoiey na drugą pozycyą.

Nieprzyiaciel widząc, iż attakowanym został z tyłu, rzucił się do ucieczki, i przywiedziony do zupełnego nieporządku, gdy obydwa woyska uderzyły na niego wspólnie. Feldm. Blücher znayduiący się bliżey od Genappe, wziął na siebie gonić nieprzyiaciela, i natenczas, to iest o pół 9tey w wieczor obydwa Wodze spotkali się pod wsią La belle Alliance.

O godzinie 11 Feldmarszałek Blücher przybył do Genape, zkąd nieprzyiaciel, który miał zamiar utrzymać się, był w mgnieniu oka wypędzony. Do tego momentu było w ręku zwycięzcow sześćdziesiąt dział i sto ammunicyynych wozow. Feldmarszałek Blücher dał rozkaz, ażeby armiia goniła nieprzyiaciela całą noc, a zatem spodziewać się należy ieszcze większych wypadkow.)

Niewolnika wzięto mało, gdyż niezbierano onego, a tylko starano się niszczyć te nieprzyiacielskie massy, które nie były ieszcze rozszykowane. Strata obudwoch armii w bitwach $\frac{3}{15}$ $\frac{4}{16}$ $\frac{5}{17}$ i $\frac{6}{18}$ Czerwca wynosi do 30,000 w zabitych i ranionych; dnia $\frac{6}{18}$ armia Angielska straciła wielu Jenerałow: i sztabowych Officerow. Zabitymi zostali: Jenerał Picton i Jenerał Kwatermistrz de Lünze; ranieni są Xiążę-

ta następcy: Oranii i Nasau Weilburg; Jenerałowie Hrabia Uxbridge, Lord Somerest, Koot, i prawie wszyscy Adjutanci Xcia Wellingtona. Podług zapewnienia wziętych w niewolą Jeneralow i Officerow, którzy prześli na naszę stronę. Bonaparte dowodził osobiście we wszystkich attakach i wystawił siebie na niebezpieczeństwo, lecz iak tylko uyrzał, iż bitwa niechybnie przegrana, na ten czas odiechał i zostawił armiią losowi.

W czynnosci były 4 korpusy nieprzyiacielskie i stara gwardya. Jeden korpus był odparty na prawy brzeg rzeki Dil ku miastec ku Vavre, i napadł na trzeci korpus Pruski pod owczas, kiedy ten chciał postępować za kierunkiem armii; lecz Jenerał Tylmann zbiwszy go, odebrał w nocy rozkaz attakować go na nowo.

Rownież mamy sobie podany do umieszczenia następuiący artykuł:

Z Heidelberga d. $\frac{1}{13}$ Czerwca.

Pochod woysk sprzymierzonych posuwaiących się zewsząd ku granicom Francyi wzbudza tam to trwogę, to nadzieie stron wszelkich. Wszystkie wiadomości nadchodzące z różnych prowincyy, z iakiegożkolwiek one źrodła pochodzą, widocznie okazuią, iż sprawcy klęsk grożących ich oyczyznie, usiłuią wywieść w pole i Europę i współziomkow swoich.

Francya, którą oni wystawuią iakoby całą przeiętą zapałem dla człowieka hańbiącego ią, zdumiewa się nad ciężarem i szybkiem następstwem nieszczęść swoich. Oddalenie się tylu dobrych obywatelow, Jenerałow okrytych chwałą, wykazuię opinią i życzenie zdrowo myślącey części ludu Francuzkiego, Jednomyslny ruch całey Europy, i ostatnie wypadki we Włoszech nakazały milczenie zwodniczey mowie Bonapartego. Użył on natomiast nowego kuglarstwa oddawna przygotowanego, to iest, Zgromadzenia Pola Maiowego; odbyło się to zgromadzenie. Zbroyna siła przepisała prawo; a naypierwszym symptomatem, zwiastuiącym owoc tego nowego dzieła, są szańce sypane w Montmartre dla bronienia Bonapartego. Wybuchnęło powstanie w Wandei. Marsyliia iest w stanie oblężenia. Powiększa się codziennie liczba wynoszących się z kraiu. Bonaparte czy to z niedostatku, czyli też oglądaiąc się nadal, każe topić kruszcowe ozdoby, pałacu Tuilleries. Niekontentowanie i przestrach spokoynych Paryżanow doszły do naywyższego stopnia; widzą się między dwoma okropnemi przeznaczeniami, iakie im wzgórza Montmartre zapowiadaia, a niemniey strasznemi, iakie im obelżywe pompy, i krzyki pospólstwa z przedmieść St. Antoine i St. Marceau wystawuia.

Przyiaciele wolności przygnieceni woyskowa przewaga tyrana, muszą bydź teraz niememi widzami tego, co się dzieie Kto tylko chce wiele znaczyć i zbogacić się (a takich znaczna iest liczba) dopomaga gwałtom. Ale taka partya nie iest narodem, pragnącym iedynie spokoyności i utrzymania honoru swoiego.

Taki iest podług porownania naysprzecznieyszych na pozor świadectw, wierny obraz obecney chwili.

Jakieżkolwiek wynikna stąd skutki, i iakieżkolwiek będa wypadki woyny, zasady kieruiące wielkim zwiazkiem Europeyskim wcale się niezmienią. Gruntuią się one na dwoistem przekonaniu; iednem, które wzbudza w Monarchach i ludach Europeyskich słuszność sprawy względem którey Francya nawet uiarzmiona nie może obcą pozostać, a drugiem, iż lud Francuzki przeświadczy się z czasem o interessie spokoyności i chwały swoiey. Gdyby to nie nastąpiło, dobre prawo stanowić będzie zawsze moc ligi Europeyskiey, a wątpić nie można o iey tryumfie.

DODATEK
DO Nro 56.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 12 LIPCA 1815 Roku WE SRODĘ.

Z Wiednia d. 30 Czerwca.

W głowney kwaterze wszystkich Ces. Austryackich i zprzymierzonych woysk nad wyższym Renem wydana została następuiąca odezwa do Francuzow:

Francuzi! Dwadzieścia niespokoynych i dręczących lat przeżyła Europa. Nienasycona duma i chuć zdobyczy iednego człowieka wyludniła i spustoszyła Francyą, zniszczyła nayodległeysze kraie i z zadziwieniem świata przywrociła wszystkie gwałty średnich czasow w wieku oświeconym. Cała Europa powstała; wszystkie ludy połączyło oburzone czucie o zemstę. W roku 1814 od nich zależało użyć aż nadto słusznego odwetu względem Francyi; ale związek wysokich Monarchow zmierzał tylko do świętego celu przywrocenia w Europie pokoiu: umieli oni rozrożnić sprawcę tylu nieszczęść od ludu, którego na uciśnienie świata nadużywał. Pod murami Paryża oswiadczyli połączeni Monarchowie, że nigdy nie zezwolą ani na pokoy, ani na zawieszenie oreża z Napoleonem Bonaparte. Stolica ta powstała przeciw uciemiezcy Europy; cała Francya przyłączyła się dobrowolnie do zasad i planow, które przywrocić iey miały wolność i pokoy. Jako przyiaciele weszły do Paryża woyska zprzymierzone. Nieszczęście tylu lat, spustoszenie całey iedney części świata, śmierć milliionow ludzi, którzy na polach bitew padli woyny ofiarą, wszystko puszczono w niepamięć. Bonaparte zrzekł się władzy, którą dla nieszczęścia tylko świata piastował. Europa nie miała więc na przyszłość nieprzyiaciela. Napoleon powrocił na ziemię Francuzką, i znayduie znowu Europę przeciw sobie pod bronią. Francuzi! W waszych znayduie się ręku pokoy lub woyna. Jeżeli Francya uzna Bonapartego, tedy zerwie zasady wszystkich swoich stosunkow z innemi kraiami. Europa pragnie z Francyą pokoiu, ale prowadzi woynę przeciw przywłaszczycielowi tronu Francuzkiego. Europa szanuie prawa wielkiego ludu, ale nieścierpi, aby Francuzi pod Wodzem, którego sami oddalili, nanowo spokoyności sąsiadow zagrażali. Europa chce używać naypierwszego dobrodzieystwa pokoiu; chce złożyć oręż, który poty nosić musi, poki Napoleon Bonaparte na tronie Francuzkim zasiada. Słowem Europa chce pokoiu, a ponieważ go chce, nigdy nie będzie się z tym układać, który iest iedyną do pokoiu przeszkodą. Opatrzność zniszczyła iuż na rowninach Brabanckich

zbrodnicze iego przedsięwzięcie. Zprzymierzone woyska wchodzą w granice Francyi; wspierać one będą spokoynych mieszkańcow i walczyć przeciw żołnierzom Bonapartego; iako przyiaciele obchodzić się będą z temi prowincyami, które przeciw niemu powstaią, i za nieprzyiacioł te tylko uważać będą, które są za iego sprawą. — W głowney kwaterze Heidelbergu d. 23 Czerwca 1815.

Naczelnie dowodzący Jenerał wszystkiemi Ces. Austryackiemi i zprzymierzonemi woyskami nad wyższym Renem:

Xże Schwarzenberg, Feldmar.

Rozkaz woyskowy

Wydany w głowney kwaterze d. 24 Czerwca 1815

Zołnierze Woyska Austryacko - Reńskiego! Napoleon, przeciw którego zdobyczą tchnącym planom cała Europa się uzbroiła, był przez was i waszych towarzyszow oręża zwyciężony. Powrocił z wygnania, na które skazała go wspaniałość zwycięzcow, i zagraża nanowo spokoyności, szczęśliwości, pokoiowi i bezpieczeństwu wszystkich kraiow; wyzywa nanowo z zuchwałością połączoną Europę do boiu za całość swych granic, za honor swych oyczyzn, za szczęście swoich współziomkow, za nayświętsze ze wszystkich dobr, które, nie będąc u niego nic świętem, iako chłosta ludzkości, od wielu lat niszcząc nachodził. Tak więc, waleczni Zołnierze woyska Austryackiego! otwiera się dla was nanowo obszerne pole chwały! Wiem, iż wsławicie się nowemi zwycięztwy, iż przez nowe czyny powiększycie moie szczęście, nazywania się z wyniosłem i radosnem uczuciem waszym Wodzem! Zaszczytno i radośnie iest dla mnie, iż dla zapalenia was do wielkich czynow, nie potrzebuię iak tylko zwrocić waszą pamięć na waszą chwałę. Zwycięztwa pod Kulmem, Lipskiem, Brienne i Paryżem są świetnemi laurami, które zdobią wasze chorągwie; bądźcie ich godnemi, a przydacie do nich nowe! Wielkie iuż dokonane są dzieła; wasi bracia we Włoszech otworzyli sobie waleczną ręką drogę do środka nieprzyiacielskiego kraiu, i zwycięzkie ich chorągwie powiewaią w Neapolu; wasi towarzysze oręża odnieśli w Flandryi d. 18 b. m. naypamiętnieysze zwycięztwo, iakie tylko dzieie woienne wystawić mogą; uwieńczone zwycięztwem te kupy, patrzą na was i podobnych od was czynow żądaią. Poydźmy naprzod! Pamięć czemeście w nieiednym przykrym dniu byli, przekonanie, coście samym sobie, coście potomności winni, ożywiaią was do tego stopnia, że będąc godnemi dawney waszey chwały, walczyć będziecie za Cesarza, honor i oyczyznę.

Schwarzenberg, Feldm.

— *D. 5 Lipca.* —

Tuteysza gazeta Dworska zawiera następuiące doniesienia o działaniach woyskowych do 27 Czerwca:

I.

Woysko wyższego Renu pod naczelnem dowodztwem Feldmarszałka Xięcia Schwarzenberga, rozpoczęło d. 24 b. m. zaczepne swoie działania w dwoch głownych kolomnach. Kolomna prawego skrzydła składała się z woyska Bawarskiego pod rozkazami Feldm. Xcia Wrede, 3go korpusu pod rozkazami Królewicza następcy tronu Wirtemberskiego, i Ces. Rossyyskiego woyska pod rozkazami Feldmarszałka Hr. Barclay de Tolly. — Feldm. Xże Wrede przebył z woyskiem swoiem

d. 24 Saarę pod Saarbrük i Saargemünd, i tak śpieszno posuwał swoie kroki, że dziś z głowną swoią siłą stanął pod Chateau-Salins, dla opanowania pod Nancy wszystkich mieysc do przeprawy nad wyższą Mozelą i Meurtą. — Trzeci korpus przymusił przez swoie poruszenia stoiący w linii Weissenburga i Lauterburga 40to tysiączny korpus nieprzyiacielski pod Jen. Rappe do opuszczenia tego obwarowanego stanowiska, opasał Landau i ścigaiąc nieprzyiaciela, stanie pod Hagena. — Z woyska Rossyyskiego Jen. Czerniszew przeprawił się z kilku tysiącami jazdy za Mozelę, dla działania w tyle woyska nieprzyiacielskiego. Jen. Lambert zasłania nad Mozelą posuwanie się naprzod F. M. Xcia Wrede, i uważa Metz i Thionville. Korpus Jen. Rajewskiego zgromadza się dziś pod Spirą i idzie na pomoc 3mu korpusowi. Woysko F. M. Hr. Barclay de Tolly przechodzi pod Moguncyą, Oppenheim i Manheimem za Ren i idzie śpiesznym krokiem na pomoc woysku Bawarskiemu. — Austryacki Feldm. por. Wallmoden śpieszy łącznie z Królewiczem Wirtemberskim do zamknięcia Strazburga i wczoray przybył iuż przez Lauterburg do Selz. — Głowna kwatera i Monarchowie przybędą dziś do Spiry. — Lewe skrzydło pod rozkazami Arcy Xcia Jmci Ferdynanda, składa się z 1go korpusu pod dowodztwem Feld. por. Hr. Colloredo, 2go pod dowodztwem Xcia Hohenzollern i Austryackiego odwodu. Przebyło d. 26 Ren między Bazyleią i Reinfelden i uderzy zaraz na korpus Lecourba, który broni twierdzy Huningi.

Jenerał jazdy Frimont przebył z woyskiem z Włoch gory Simplon i S. Bernarda. Od Genewy wyparł nieprzyiaciela, który wtargnął był od Isery do Sabaudyi, i usadowił się w gorach Jury, gdy tymczasem Feld. por. Bubna z drugą częścią tegoż woyska z Turynu przez gorę Cenis ku Chambery i Grenoblu postępuie.

Podług naynowszych z Niderlandow doniesień, głowna kwatera F. M. Xcia Blüchera, ścigaiącego resztę zniszczonego nieprzyiacielskiego głownego woyska, znaydowała się d. 22 w Ferrimont, a Xcia Wellingtona w tymże dniu w Bavay.

Woysko wyższego Renu weszłe do Francyi wszędzie iak naylepiey iest przyymowane. Officerowie korpusu Francuzkiego, który d. 24 przymuszony był opuścić liniią Weissenburską, okazali przy odeyściu naywiększy gniew przeciw Napoleonowi Bonaparte i iego zdradzieckiemu przedsięwzięciu, którego padli ofiarą.

Dowodca przedniey straży przed Weissenburgiem odebrał d. 25 Czerwca list od Jen. Rappe z doniesieniem, iż przez telegraf odebrał z Paryża wiadomość, że Napoleon Bonaparte zrzekł się d. 23 b. m. na rzecz swoiego syna rządow, i że obie prawodawcze izby na mocy tego zrzeczenia się ustanowiły tymczasowy rząd, składaiący się z Xcia Otrantu (Fouché), Hrab. Carnota, Xcia Wincencyi, (Caulincourt) Jen. Grenier i Barona Quinette. Deputacya od tego tymczasowego rządu uda się wkrotce z zleceniami do zprzymierzonych Monarchow. Krok ten, który dostateczniey niżeli inne dowody przekonywa, w iak rozpaczaiącem położeniu znaydował się Bonaparte po zdarzeniach d. 18 Czerwca, i iak słabe było iego na zdradzie i oszukaństwie ugruntowane systema rządu, nie wstrzymuie iednak działań woysk zprzymierzonych, ani żadney nie czyni w nich odmiany.

II.

O pierwszych we Francyi działaniach

Król. Bawarskiego korpusu, pod rozkazami F. M. Xcia Wrede, nad Saarą takie nadeszły doniesienia:

Jen. por. Reglovich natrafił d. 23 Czerwca z przodu Hennkirchen na mały oddział tak zwanych Francuzkich ochotnikow; po niektórych z karabinow wystrzałach, zabrano kilkunastu tych ochotnikow, podobnieyszych do tłuszczy, niżeli do żołnierzy, w niewolą. Gdy Jen. Reglovich zbliżył się do miasta Saargemünd, wszczął się żywy z karabinow ogień, i okazało się, iż na przeciwney stronie Saary znaydował się mostowy szaniec, którego nieco ochotnikow broniło. Jen. Reglovich kazał kilka razy dać do niego z dział ognia, gdy tymczasem 3 kompaniie przypuściły do niego szturm, który zupełnie się udał. Major Ettlinger od korpusu indzynierow wyrwał pierwszy pal i tak wszystkie 3 kompaniie weszły razem z nieprzyiacielem do miasta; wielu z nieprzyiacioł poległo, reszta częścią rozpędzona, częścią poymana została. Jen. Reglowich rozkazał potem całey swoiey dywizyi za dywizyą Królewicza Karola naprzod postąpić. Pierwsza dywizya piesza stanęła w szyku na wzgorzach za miastem, na drogach ku Buckenon i Luneville. Królewicz Karol poszedł z jazdą aż do Saaralben i zabrał w drodze wiele tak zwanych Francuzkich kozakow i żandarmow w niewolą.

F. M. Xże Wrede przeniosł tego dnia o godzinie 6 wieczorem głowną swoią kwaterę do Saargemünd, gdzie także wszedł bataliion grenadyerow gwardyi. O godzinie 8 w wieczor nadeszło od Jen. por. Hr. Beckers z Saarbrücken doniesienie, iż znalazł tam wielki odpor pod Jen. Meriage, lecz rozkazał przypuścić szturm do przedmieyskiego mostu i wtargnął razem z nieprzyiaciem do miasta, gdzie zabrał 4 officerow i 70 żołnierzy w niewolą, powiększey części starych żołnierzy od jazdy, ale bez koni, oprocz tego zostawił nieprzyiaciel przeszło 100 ludzi zabitych i ranionych na placu boiu. — Jen. Beckers chwali bardzo kompaniią 5go bataliionu lekkiey piechoty, którey do szturmu użył, a mianowicie waleczne sprawienie się Kapitanow Weinbach, Beck i Larochee; żałuie straty ciężko ranionego Majora Bauera od głownego sztabu. 5ty lekki bataliion liczy 19 ludzi zabitych, 2 officerow, 2 podofficerow i 27 żołnierzy ranionych. Narodowy polowy bataliion, który należał do szturmu przedmieścia S. Jana, liczy 5 ranionych. Od artyleryi ranionemi są Porucznik Hopfenmüler, 1 podofficer i 3 kanonierow. — Jen Beckers rozkazał natychmiast swoiey dywizyi stanąć w szyku boiowym na wzgorzach ku Forbach; patrole iego zachodziły z przodu ku St. Avold, a w prawą ku Saarlouis.

F. M. Xże Wrede rozkazał d. 24 pierwszey dywizyi pieszey postąpić ku Buckenon; Królewicz Karol postąpił ku Pfalzburgowi, i odebrał rozkaz rozpoznać tę twierdzę i lub ieżeli można opasać ią. Z prawey strony na gościńcu od Lunevillu zachodzą patrole 1wszey dywizyi jazdy aż do Moyen-Vivy.

Ces. Rossyyski Jen. por. Hr. Lambert odebrał rozkaz postąpić z 6ciu pułkami jazdy o godzinie 7 z rana przez Saarbrücken naprzod, stanąć pod St. Avold, ztamtąd posuwać się z przodu ile możności ku Metz, a z prawey strony wysłac kilka set ludzi dla napastowania Saarlouis, poki piechota nie nadciągnie. Jen. por. Udon odebrał rozkaz poyść z dywizyą Rossyyskiey piechoty do Saarbrücken. W tymże czasie Jen. por. Hr. Czerniszew odebrał od Feldmarszałka rozkaz wziąść z pod Jen. Lamberta dwa pułki kozakow, 1 pułk huzarow, dwa lekkie działa, 2 szwadrony Austryackich huzarow Arcy Xcia Jozefa i 2 szwadrony lekkiey jazdy Jen. por. Preysinga, i postąpić z temi woyskami dnia ieszcze tego do Bousonville, dla zrobienia związku z lewem skrzydłem Pruskiem.

F. M. Xże Wrede odebrał od F. M. Hr. Barclay de Tolli doniesienie, iż posełа mu ieszcze śpiesznym pochodem pułk kozakow Idłasoffa i 3cią dywizyą Ces. Rossyyskich huzarow, tak, iż jazda F. M. Xcia Wrede pomnoży się przez to do 18,

000 koni.

Jen. por. Beckers odebrał rozkaz udania się d. 24 z swoią dywizyą do Farbach, dla wspierania Jen. por. Hr. Lamberta. Jen. por. Hr. Preysing poszedł z 2gą dywizyą jazdy przez Saargemünd do Putlingen; Jen. por. Zoller, zostawiwszy dostateczną siłę do opasania twierdzy Bitsch, udał się do Saargemünd dla wspierania Jen. por. Reglowicha; Jen. por. Dellamotte z przednią strażą 3ciey dywizyi pieszey do Rattenweiller; Jen. por. Hr. Seydewitz z jazdą do Bliscastel; Jen. maj. Maillot z odwodową brygadą postąpił do Neunkirch pod Saargemünd, a wielki artyleryi park do Rohrbach pod Saarbrücken. Głowna kwatera F. M. Xcia Wrede pozostała d. 24 w Saargemünd.

Jen. por. Zoller tey ieszcze nocy, kiedy opasał twierdzę Bitsch, wezwał tamteyszego dowodcę Francuzkiego do poddania się, który odpisał mu iak następuie:

Z Bitsch d. 23 Czerwca 1815.

Mci Jenerale! Odebrałem list, którym mnie dziś zaszczyciłeś, i proszę wierzyć, iż przyiąwszy od rządu zlecenie bronienia części Fzancuzkiey ziemi, nie zawiodę bynaymniey iego zaufania. Wszyscy officerowie są rownych zemną uczuciow, i proszę, Mci Jenerale, wierzyć, iż nigdy nie oddalą się z drogi honoru i będą chcieli utrzymać oyczyznie powierzoną ich obronie twierdzę. Przyymiy Mci Jenerale, zapewnienie wielkiego uszanowania, z którem mam honor bydź, &c.

WPana nayniższym sługą
Marsz. polny i dowodca:
Orenzer.

III. *Doniesienia z Szwaycaryi.*

Jen. major Steigentesch wyiechał d. 24 Czerwca z Zurich do Bazylei, gdzie oczekiwano przechodu woysk Austryackich, które, tak iak przechodząc d. 23 b. m. pod rozkazami Arcy Xcia Maxymiliiana przez Szafhuzę, krotko na ziemi Szwaycarskiey zabawią. Podług doniesień z okolic Genewy Francuzi nie poważyli się w Sabaudyi przeyść za rzekę Drance. Hr. Juliusz Polignac dostał się w ich ręce. Korpusy Austryackie na wiadomość, że Francuzi zamyślaią zaprzeczyć im przeprawy przez Alpy, podwoili swoią podroż i przebyli d. 18 przez gorę Simplon; d. 19 znaydowała się przednia ich straż w Sitten, a d. 20 w Moriz i Monthey. Jeneral Frimont dowodzi tem przez Walizeią do 60,000 ludzi wynoszącem woyskiem. Jen. Hr. Curten bronił z Walizeyskiemi i Szwaycarskiemi woyskami przepraw ku Chamoung i Monthey. W Walizei zebrało się zaraz pospolite ruszenie na wiadomość o zbliżaniu się Francuzow. W przechodzie płacą Austryacy, oprocz furażu i drzewa, wszystko gotowizną. Marszałek Francuzki Suchet znaydował się d. 20 w Carrouge, i rozkazał dowodcę w Genewie przez swoiego adjutanta zapewnić o przyiacielskich sąsiedzkich uczuciach, i doniosł mu o rzekomem zwycięztwie Bonapartego w Niderlandach. D. 21 w wieczor przybyło około 800 piechoty z Austryackiey przedniey straży do Villeneuve i pod Chillon. Nad brzegami południowego ieziora w okolicy Meillerie zaszły d. 21 i 22 potyczki; kobiety i dzieci uciekały na barkach za iezioro. W pierwszym dniu około 400 Francuzow z iednym działem odparli Austryacką straż do wsi Meillerie; w nocy odebrała ta straż posiłki i działa, Francuzi musieli uciekać, a Austryacy posunęli się aż do Thonon. W tey potyczce miało bydź około 100 ludzi zabitych i ranionych. Idące przez gory S. Bernarda i Cenis woyska, połączyły się z idącemi przez Walizeią; pierwszemi dowodzi Jen. Hr. Bubna. Kray w którym nie mogli się utrzymać Francuzi, zniszczony iest przez ich rekwizycye, uprowadzenie zapasow i bydła.

Z Vevay d. 23 Czerwca. "Wczoray dowiedzieliśmy się, iż z 10,000 ludzi złożona kolomna woyska Austryackiego idą-

ca od Simplon, przeszła d. 17 przez Brigg, i że idzie za nią 30,000 ludzi. Jakoż wczoray po południu słyszeliśmy z południowey strony ieziora z dział strzelanie, i z okien naszych byliśmy przez perspektywy widzami pierwszey potyczki, którą Austryaccy przybyli do Sabaudyi stoczyli. Natrafili oni na ukrytą batteryą, ale pokilko godzinney walce, opanowali nieprzyiacielskie stanowisko i wiele dział i jeńcow zabrali. Biegli oni za uciekaiącemi Francuzami i dotąd muszą iuż bydź w Genewie. Kierunek ich idzie ku Chambery lub Lyonowi, i ma ich iuż bydź znaczna liczba. Na ich żądanie posłano im ztąd 30 do 40,000 racyy żywności. „

Z Bazylei d. 25 Czerwca. " Podług pewnych wiadomości pisał Minister Francuzki do Jen. Lecourbe, że wszystko iuż zginione, woysko Francuzkie utraciło w bitwach d. 18 i 19 wszystkie działa i ammunicyą, co nie iest do powetowania. W wieczor dowiedzieliśmy się urzędownie, że Bonaparte złożył rządy, i że wyznaczeni są kommissarze do układania się z Zprzymierzonemi Mocarstwami. Papiery rządowe spadły d. 21 na 50 za 100. Tey nocy przybędzie tu 4000 Austryakow dla obrony naszego miasta, a iutro rano przeprawi się znaczne woysko za Ren częścią pod naszem miastem, częścią pod Rheinfelden. Głowna kwatera Arcy Xcia Ferdynanda tu przybędzie. „

(Gazeta Hamburska zawiera następuiące wiadomości o złożeniu Bonapartego z tronu:)

Z Hamburga d. 29 Czerwca.

(O godzinie 12 w nocy.)

Tyran iest obalony. W tey chwili nadeszło tu pod d. 27 z Amsterdamu kilka sztafet z doniesieniem, iż w Paryżu zaszła odmiana rządu. P. Schaltz przebiegł tędy gońcem z tą wiadomością do Kopenhagi.

— D. 30. —

Ukończyło się panowanie Bonapartego: gdy ziechał do Paryża został uwięziony i zmuszony złożyć rządy.

W tey chwili odebraliśmy przez nadzwyczayną okazyą następuiące doniesienia

Z Frankfortu d. 27 Czerwca.

W tey chwili (o godzinie 2giey z północy) odebraliśmy urzędową wiadomość, że Bonaparte musiał złożyć rządy, i że tymczasowy rząd ustanowiony został z Fouché, Carnota i Caulincourta.

Dziś rano przebiegł tędy gońcem Kapitan Hr. Blücher, syn Xcia Marszałka, z doniesieniem N. Królowi Pruskiemu, że miasto Avesnes osadzone zostało d. 22 Czerwca Prussakami po bombardowaniu, które większą część miasta obrociło w pyrzynę, gdyż kula haubicowa zapaliła skład prochowy.

Głowna kwatera Xcia Blüchera była d. 23 w Coigny (o 10 godzin drogi naprzod od Avesnes na drodze ku Laon,) a Xcia Wellingtona w Chateau-Cambresis. — W Frankforcie d. 26 Czerwca 1815.

Baron Otterstedt,
Kr. Pruski sprawuiący interessa przy wolnem mieście Frankforcie.

Z Hagi d. 26 Czerwca.

Nadzwyczayna gazeta Dworska zawiera:

Adjutant Królewski, Podpułkownik Perponcher, który przybył tu dziś w wieczor z głowney kwatery Pruskiey, którą onegday opuścił, przywiozł wiadomość, iż ta dnia ieszcze tego przenieść się miała do St. Quentin, dokąt przeniosła się także głowna kwatera Xcia Wellingtona. Przednie straże woysk zprzymierzonych zbliżały się do Compiegne.

Jeneral Zieten dowodzący 1wszym korpusem Blüchera, odebrał od Francuzkiego Jen. Morand wezwanie o wstrzymanie krokow nieprzyiacielskich, ponieważ Napoleon poświęcaiac się powtornie szczęściu Francyi, zrzekł się na nowo tronu.

To wezwanie nie wstrzymało iednak

na moment postępu woysk zprzymierzonych, i nawet na nie nie odpowiedziano.

Zrzeczenie się Bonapartego zdaie się, iż nastapiło zaraz po iego powrocie d. 20 do Paryża po bitwie d. 18 naypierwey na rzecz swoiego syna, potem pasierba (byłego Wicekróla Włoskiego) i nakoniec Xcia Orleanu. Ale że izba parow żadnego z tych zrzeczeń nie przyięła, oddany zatem został tymczasowo rząd w ręce Cambaceresa, Fouché i Carnota. U tych spodziewał się Bonaparte znaleść nieiaką opiekę tak przeciw zniewadze ludu Paryzkiego iako też przeciw oświadczeniu izb, którego z pod opieki praw wyięły.

Treść tych doniesień potwierdził Pułkownik Oudinot, który d. 25 do Bergen w Hennegau przybył, dla ofiarowania Królowi Francuzkiemu usług swoiego Oyca (Oudinota) i Xcia Tarentu (Macdonalda) i poiechał zaraz z tymże Monarchą do Bavay i daley do głowney kwatery Xcia Bluchera.

Z Düsseldorfu d. 27 Czerwca.

W tey chwili odebraliśmy urzędownie następuiące nader ważne doniesienie:

"Bonaparte iest złożony: Jenerałowie Francuzcy proponowali zawieszenie oręża, ale go nie przyięto. Woysko Pruskie postępuie bez przerwy prsoto ku Paryżowi, od którego oddalone iuż tylko iest 16 mil Francuzkich.

Gneisenau.

List z Monasteru pod d. 27 Czerwca.

Donoszę JW. Panu, iż Francuzki Jen. Morand proponował nam zawieszenie oręża, ponieważ Bonaparte, dla wrocenia światu pokoiu, zrzekł się tronu, a zprzymierzone Mocarstwa oświadczyły, iż nie woiuią przeciw ludowi Francuzkiemu, ale przeciw Bonapartemu, a zatem nadszedł czas, iż mogą ziścić to oświadczenie. Lecz odpowiedziano mu, iż z takim narodem, iakim iest Francuzki, nie mogą wchodzić w układy, i że my Prussacy niemożemy na inne zawieszenie oręża zezwolić, iak żeby nam twierdze nad Mozą, Sambrą, Mozelą i Saarą oddane zostały i Bonaparte był wydany. Zreszta postępować będziemy daley. Znayduiemy się o 16 mil, od Paryża i bez przerwy posuwamy się naprzód — W Henappe nad Oise, niedaleko Guise d. 24 Czerwca 1815.

Gneisenau.

Do JW. Wielkorządcy
Justus Grunera.

Za wierność przepisu. W Düsseldorfie d. 27 Czerwca 1815.
W niebytności Wielkorządcy:
Linden, radca stanu.
Za zgodność z originałem. W Monasterze d. 28 Czerwca 1815.
Vincke.

Większa część woyska Francuzkiego zawdziała iuż białą kokardę. W Tuilleries powiewa znowu biała chorągiew.

Z Amsterdamu d. 27 Czerwca.
(O godzinie 9 w wieczor.)

Fouché i Carnot, którzy obięli tymczasowo w Paryżu rządy, zostali oddalonemi, ponieważ Mocarstwa niechciały z niemi wchodzić w układy, a mieysce ich zastąpili Oudinot i Macdonald.

Bonaparte był uwięziony, a podług innych woyskom zprzymierzonem wydany. Przednia ich straż weszła, iak zapewniaią, d. 26 Czerwca do Paryża,

Amsterdam był dziś w wieczor z tego powodu oświecony.

DONIESIENIA

Pewien własnemi parą końmi i bryczką, iedzie do Warszawy, życzy sobie kompanisty do połowy kosztow, oczym dalszą wiadomość na Floryańskiey ulicy w kamienicy W. Bełdowskiey Nr. 511, zasięgnąć można, na 1wszym piętrze.

Podinspektor Dóbr i Lasow Narodowych okręgu Białopromnickiego w Dep. Krakowskim do publiczney podaie wiadomości, iż w skutek Rezolucyi JW. Prefekta Dep. Krakowskiego pod dniem 10 Czerwca r. b. liczba 6636 zapadłey, na satysfakcyą długu Skarbowi Narodowemu złp. 5655 gr. 2 w kurant monecie od W. Józefa Traytlera wsi Rudna dolnego dziedzica w dniu 20 Lipca b. r. o godzinie 9 ranney odbywać się będzie w Biórze JW. Prefekta licytacya dzierżawy roczney wszelkich gruntowych dochodow wsi Rudna Dolnego w powiecie Hebdowskim Dep. Krakowskim położonych, ktoby więc sobie życzył takowych nabycia z kwotą powyżey wymienioną w oznaczonym terminie i mieyscu ma się stawić, gdzie o kondycyach przed licytacyą dokładną powezmie wiadomość. W Krakowie d. 30 Czerwca 1815 r.

Krauz.

1wszy raz) Bazyli Janowski, z żoną Julianną, dziećmi małoletniemi i furmanem Tomaszem Krawczykiem, ma chęć wyiechania do kąpiel w Galicyą do Krynicy.

1wszy raz) Kostancya Witkowska i Helina Androchowa z dziecięciem w Krakowie przy ulicy Brackiey pod Nr. 244 mieszkaiącą i Jacek Taborski maią zamiar wyiechać furmanem w interessach familiynych do Lwowa w Galicyi z powrotem do Krakowa, a temi przenosi się Anna Polaczkowa przy ulicy Grodzkiey pod Nr. 89 mieszkaiąca do syna swego w Cyrkuł Lwowski, ktoby miał iaką pretensyą, niechay się do niey zgłosi.

1wszy raz) Jan Szymczykiewicz Inspektor wydziału Siewierskiego, po uzyskaniu urlopu życzy sobie wyiechać wraz żoną Katarzyną do Rodzicow w Galicyą Cyrkuł Tarnowski w interessach familiynych. Bierze z sobą 2ch służących.

1wszy raz) Stosuiąc się do postanowienia Naywyższey Władzy Rządowy uwiadomia Teressa z Jabłonowskich Grodzicka, iż ma zamiar wyiechać do wod do Baden w Austryi z corką, Panną służącą, dwoma służącemi i furmanem swemi końmi.

1wszy raz) Julian Hr. Łoś wyieżdza na 4 tygodnie do Lwowa, wraz z służącym Tomaszem Domaszewskim, i stangretem Tomaszem Pawińskim.

2gi raz.) Jan Amos Jaworski, mieszkaiący we wsi Chrobrzu w Powiecie Szkalbmierskim, w celu polepszenia zdrowia swego, zamyśla udać się przez Wiedeń w Austryi do Kąpieli Badeńskich z Lokaiem Antonim Stanek; przeto stosownie do przepisow, dla wyiednania sobie paszportu, podaie do publiczney wiadomości.

2gi raz.) W dopełnieniu Naywyższego Rządu przepisow uwiadomia Ian Meciszewski, Aptekarz zamieszkały w mieście Staszowie w dep. Radomskim i powiecie Staszowskim, iż dla załatwienia interessow familiynych wyieżdza przez Krakow do Lwowa z żoną Teklą, synem Antonim, służącą Jadwigą Kargonową i służącym Piotrem Bociańskim.

2gi raz.) Jozef Sawiczewski Professor w Szkole Główney Krakowskiey wraz z Zoną Anielą, Jgnacym Synem, JP. Grzegorzem Bernatowiczem i służącą Katarzyną Malarską i służącym Jakóbem Bentkowskim ma zamiar iechać do Lwowa dla odwiedzenia swoiey familii, w czem stosuiąc się do rozkazu Rządowego, podaie do wiadomosci

2gi raz.) Kazimierz Badeni wyieżdza z iednym służącym Jozefem Gorzkowskim w Galicyą w Cyrkuł Sandecki do Roznowa.

3ci raz.) Konstanty Benöe Obyw. z Pow. Szkalbmierskiego zamieszkały w Dobrach Kościelec, wyieżdza za granicę do Wiednia z służącym iednym Kazimierzem Bugayskim.

3ci raz.) Stosownie do Rozporządzenia Rządowego donosi Antoni Zagorski, iż wyieżdza do Galicyi w Cyrkuł Tarnowski w interessach prawnych i do Krynicy w Cyrkuł Sandecki.

3ci raz.) Jan Kanty Fachinetti i Franciszek Chwastkiewicz wyieżdzaią do wod w Krynicy końmi własnemi, z dwoma ludźmi, Felixem Litwickim i Winc. Piaseckim.

3ci raz.) Stosownie do rozporządzenia Rządowego Hippolit Starowieyski, Kanonik Katedry Krakowskiey obwieszcza, iż iest w chęci wyiechania do Gallicyi Dóbr swoich dziedzicznych Miechowice zwanych, z dwiema ludźmi, Pawłem Myśliwcem, Szymonem Trzebińskim, Powozem 4rema końmi i forszpanem Jozefem Cząsteckim.

2gi raz) Estreicher iedzie zamiast do Wiednia do Berlina z Karolem Soczyńskim Profes. i służącym Łuszczyńskim.